

Mirosław Chałubiński*

**RECEPCJA KAROLA MANNHEIMA
W POLSKIEJ SOCJOLOGII I FILOZOFII.
PIERWSZE PRZYBLIŻENIE**

O recepcji w naszym kraju Karola Mannheima w Polsce pisano jak dotąd niewiele. Nie znam publikacji poświęconej wyłącznie temu tematowi. Spotyka się natomiast uwagi czynione na marginesie analiz, których głównym tematem jest K. Mannheim. Stąd też moja próba penetracji tego niezbadanego jak dotąd problemu.

Na początek kilka wyjaśniających uwag związanych z tytułem artykułu. Piszę tutaj o recepcji idei Mannheima zarówno w socjologii, jak i filozofii. Głównie z tego powodu, iż jego twórczość należy do obu tych dziedzin. K. Mannheim rozpoczynał swą pracę naukową od filozofii i jakkolwiek traktowany jest przede wszystkim jako wybitny przedstawiciel socjologii (niemal klasyk), to jego prace z tej dziedziny były próbą odpowiedzi na ważne pytania ze sfery epistemologii (zwłaszcza poznania społecznego) i filozofii kultury. Mannheim był przekonany, że socjologia teoretyczna *musi* być uprawiana w bezpośrednich związkach z filozofią. W tych dziedzinach oddziaływał on na naukę światową, a także w Polsce, choć zdarzają się też nawiązania selektywne, które biorą z jego prac tylko pewne kategorie, np. „pokolenie” czy „inteligencja”, abstrahując od szerszego kontekstu teoretyczno-filozoficznego.

Druga uwaga dotyczy pojęcia *recepcji*. Można ją pojmować *szerszej* lub *węższej*. W *szerszym* rozumieniu będzie to *wszelkie* przyswajanie przez badacza lub jakąś zbiorowość uczonych lub szerszą publiczność idei, pomysłów, teorii, paradygmatów, rozwiązań instytucjonalnych pochodzących z innych środowisk. Zazwyczaj (choć nie zawsze) chodzi o środowiska narodowo określone (szczególnie w humanistyce), w mniejszym zaś stopniu w matematyce i przyrodznawstwie, naukach o wiele bardziej „kosmopolitycznych”, można powiedzieć ponadnarodowych.

W drugim, *węższym* (chciałoby się powiedzieć *właściwym*) znaczeniu z recepcją mamy do czynienia wtedy, gdy pewne prace zostaną przetłumaczone na języki narodowe jakiejś grupy uczonych, uznane jako wartościowe,

*Mirosław Chałubiński – dr hab., prof. UZ (jest tam kierownikiem Zakładu Socjologii Wiedzy) i Akademii Nauk Humanistycznych w Pułtusku (kieruje Pracownią Badań Procesów Transformacji Społecznych w Państwach Postkomunistycznych).

godne kontynuacji przez autorytety w różnych dziedzinach nauk, a czasem włączane do warsztatu pracy, programów badawczych poszczególnych uczonych i całych zespołów. Chciałem w tym miejscu podkreślić – rzecz skądinąd oczywistą – iż dla recepcji określonych autorów, prądów myślowych pierwszorzędne znaczenie posiada fakt tłumaczenia ich prac. Nawet bardzo kompetentne i stosunkowo szczegółowe omówienia nie są w stanie zastąpić oryginału. I można chyba z niewielką dozą przesady powiedzieć, iż m.in. z tego powodu w Polsce wciąż odkrywana jest twórczość niekwestionowanych klasyków socjologii M. Webera i E. Durkheima, których podstawowe prace zostały przetłumaczone na język polski całkiem niedawno.

Teraz kilka zdań o twórczości i koncepcjach K. Mannheima pod kątem podejmowanych tu problemów¹. Żył on w latach 1893-1947 i aż dwukrotnie z powodów politycznych musiał emigrować. Pierwszy raz po upadku rewolucji węgierskiej (poł. 1919 r.) zaś drugi po dojściu Adolfa Hitlera do władzy w Niemczech (1933 r.). Największe znaczenie dla światowej socjologii miał niemiecki okres twórczości. W roku 1927 opublikował on *Myśl konserwatywną* (1927), która była jego rozprawą habilitacyjną. W tym okresie powstaje też po dzień dzisiejszy przywoływane studium *Historycyzm* (1928). Największym uznaniem cieszyła się natomiast opublikowana nieco później *Ideologia i utopia* (1929), w której wyłożył on swoją koncepcję socjologii wiedzy. Była to bez wątpienia najgłośniejsza, najbardziej znana jego praca, inicjująca wiele dyskusji z pogranicza socjologii i filozofii, m. in. na temat osobliwości nauk społecznych, ich ideologicznego uwikłania, epistemologicznych konsekwencji tego faktu. Dla wielu współczesnych badaczy K. Mannheim jest autorem tej *jednej* książki. Jakkolwiek w jego dorobku znajdziemy wiele ciekawych prac, to nie ulega dla mnie wątpliwości, iż *Ideologia i utopia* jest bez wątpienia najbardziej wartościową z nich².

W czasie pobytu w Wielkiej Brytanii (trwał on od roku 1933 aż do śmierci w 1947 r.) K. Mannheim wykładał m. in. w London School of Economics. Z tego okresu pochodzi książka *Człowiek i społeczeństwo w okresie przebudowy* (I wyd. niemieckie z 1935 r. a drugie zmienione angielskie z roku 1940).

Najogólniej można powiedzieć, iż K. Mannheima cechowała rozległość zainteresowań, ale także ich niesystematyczność. Trudno jest mówić w tym

¹Por.: J. SZACKI, *Historia myśli socjologicznej. Wydanie nowe*, Warszawa 2002, s. 536-541 oraz *Mannheim Karl*, [w:] *Encyklopedia Socjologii*, tom II, Warszawa 1999, s. 164-167; *Problemy socjologii wiedzy*, red. A. Chmielecki i in., Warszawa 1985 s. 310-311; G. Ritzer, *Klasyczna teoria socjologiczna*, tłum. H. Jankowska, rozdział 11; D. Kettler, V. Meja, N. Stehr, *Karl Mannheim*, Chichester 1984.

²Dodać tu należy, iż K. Mannheima także w tej pracy cechowała duża swoboda terminologiczno-pojęciowa, by nie powiedzieć mocniej.

przypadku o systemie, o istnieniu „mannheimizmu”, choć można – i czyniło to wielu – rekonstruować założenia teoretyczne jego prac, ewolucję jego zainteresowań i poglądów. Pod tym względem sytuacja przypominała nieco starszego odeń, błyskotliwego G. Simmla.

* * *

W naszym kraju pierwsze wzmianki na temat koncepcji K. Mannheima można napotkać w „Nauce Polskiej” i „Przeglądzie Socjologicznym” w latach 30. Dotyczyły one głównie jego socjologii wiedzy i ideologii. Spotykamy także odniesienia (w tym polemiczne) do jego idei. Niektóre z nich zasługują na uwagę, jak np. *Spoleczne role uczonych a historyczne cechy wiedzy* (1937) F. Znanieckiego, gdzie szkicował on swój program socjologii nauki³ rozwinięty później imponująco w pracy *Spoleczna rola uczonego* (1940), wydanej w USA⁴. Czytamy tam m.in., że *Ideologia i utopia* K. Mannheima stanowi kombinację bardzo cennych rozważań ściśle socjologicznych i mniej cennych refleksji na temat teorii wiedzy. F. Znaniecki niejednokrotnie wyrażał tam obawy, że socjologia wiedzy w ujęciu Mannheima wykazując pretensje do stworzenia nowej epistemologii sytuuje się tym samym w roli głównej nauki (nauki o nauce), orzekającej o wartości poznawczej wszelkich teorii. Pociąga to za sobą konsekwencje trudne do zaakceptowania, gdyż socjolog wiedzy może wypowiadać się *jedynie* o prawdziwości systemów socjologicznych. Historyczno-socjologiczne badanie wiedzy *musi* przyjmować zasadę „współczynnika humanistycznego” – *wiedzą jest to, co dana grupa za wiedzę uważa*. Dodać należy, iż krytyczne poglądy na temat rzekomych „uzurpacji” socjologii wiedzy i związanych z tym niebezpieczeństw podtrzymywał F. Znaniecki także w późniejszych swych pracach: m. in. *Spoleczna rola uczonego* (1940)⁵, *Teraźniejszość i przyszłość socjologii wiedzy* (1951), *Nauki o kulturze* (1952)⁶.

We wspomnianym numerze „Przeglądu Socjologicznego” zamieszczono też pierwsze – o ile mi wiadomo – polskie tłumaczenie K. Mannheima. Był to dość obszerny artykuł *Socjologia wiedzy*, w którym autor wykladał przystępnie główne idee i pojęcia tej dyscypliny (m. in. ideologii w sensie „częściowym” i „całkowitym”) i jej implikacje epistemologiczne.

Do koncepcji socjologii wiedzy K. Mannheima nawiązywali też Maria i Stanisław Ossowsky w artykule programowym *Nauka o nauce* (1935)⁷, któ-

³„Przegląd Socjologiczny” 1937/tom V, s. 3-57.

⁴Polskie tłumaczenie J. Szacki, [w:] F. Znaniecki, *Spoleczne role uczonych*, Warszawa 1984, (red. i tłum. J. Szacki).

⁵*Ibidem*, 283-284.

⁶F. ZNANIECKI, *Nauki o kulturze*, Warszawa 1992 (tłum. J. Szacki).

⁷S. OSSOWSKI, *O nauce, Dzieła*, tom IV, Warszawa 1967, s. 91-102.

ry nazwać można szkicem programu naukoznawstwa. Autorzy szkicu krytykowali ujmowanie nauki z czysto *logiczno-epistemologicznej* perspektywy (tak jak to uczynił T. Kotarbiński⁸ i szkoła lwowsko-warszawska) i proponowali „antropologiczny punkt widzenia”, lokujący całą sferę nauki w kulturze. Działalność naukową i jej wytwory należy ujmować także socjologicznie i psychologicznie. Natomiast zgodnie z krytykowanym przez nich ujęciem epistemologicznym „traktujemy istniejące dzieła naukowe i stosowane przez uczonych logiczne metody badań *tylko* jako przykłady i jako materiał do analiz pojęciowych, do klasyfikacji, do rozważań nad wartością poznawczą różnych możliwych czynności i tez”⁹. To ujęcie było dla nich niewystarczające i dlatego Ossowskich pociągała perspektywa *Wissenssoziologie* K. Mannheima i innych niemieckich socjologów, gdyż – ich zdaniem – rozwoju nauki nie sposób zrozumieć, nie odwołując się tylko do czynników *immanentnych*, tzn. związanych ze stanem rozwoju nauki, problemami podejmowanymi przez poszczególne dyscypliny. Ale w pracach przedstawicieli *Wissenssoziologie* Ossowsky dostrzegali znacznie więcej zapowiedzi niż realizacji. Jest też rzeczą symptomatyczną, iż ważne studium S. Ossowskiego *Nauki humanistyczne a ideologia społeczna* (1937) pomijało w ogóle tzw. szkołę frakfurcką, która w tym kontekście mogłaby być dlań bardzo przydatna¹⁰. Poglądy Ossowskich były w kwestii mannheimowskiej socjologii wiedzy zdecydowanie bliskie koncepcjom F. Znanieckiego, gdyż widzieli oni potrzebę stworzenia naukoznawstwa uwzględniającego socjologiczny punkt widzenia, które nie zastąpi tradycyjnej epistemologii i będzie wolne od deklarowania swych kompetencji w różnych dziedzinach nauk. Ossowski podnosząc tę problematykę w późniejszych pracach chciał budowania nie tyle nowej epistemologii, ile uwzględniania pewnych zagadnień w ramach metodologii badań społecznych. Świadczy o tym choćby opublikowana w roku 1962 praca *O osobliwościach nauk społecznych*.

Podsumowując powiemy, że jakkolwiek przed II wojną światową polska humanistyka odnotowała istnienie K. Mannheima, to jednak nawiązania do jego idei nazwać można jedynie incydentalnymi. Pewnym wyjątkiem była socjologia nauki F. Znanieckiego uwikłana w polemikę z tezami zawartymi w *Ideologii i utopii*.

* * *

II wojna światowa również dla socjologii i filozofii pociągała za sobą de-

⁸T. KOTARBIŃSKI, *Elementy teorii poznania, logiki formalnej i metodologii nauk*, Lwów 1929.

⁹S. OSSOWSKI, *O nauce...*, *op. cit.*, s. 42.

¹⁰*Ibidem*.

strukcyjne skutki. Można wprawdzie powiedzieć, że mimo wybitnie nie-sprzyjających warunków powstały w tym czasie dzieła o wielkiej wartości, np. *O szczęściu* W. Tatarkiewicza, *Spór o istnienie świata* R. Ingardena, *Motywy postępowania* M. Ossowskiej, *Z zagadnień psychologii społecznej* S. Ossowskiego, to jednak praktycznie prawie całkowitemu zerwaniu uległy kontakty z nauką światową¹¹. Dotyczy to również recepcji idei Mannheim, dyskusji nad zasadnością jego poglądów. Natomiast wysiłki polskich uczonych w pierwszych latach po II wojnie światowej związane były z wypracowywaniem programu kształcenia, restytucją instytucji naukowych, zapewnieniem im materialnej bazy funkcjonowania. W tej sytuacji spory teoretyczne i badania podstawowe generalnie schodziły na dalszy plan, mimo istnienia w pierwszym okresie względnego pluralizmu w naukach społecznych.

Zmienia się to zasadniczo, gdy w końcu lat 40. przystąpiono do „odgórnej marksizacji” nauk społecznych. Ginie wówczas pluralizm teoretyczny, jeszcze niedawno cechujący polską humanistykę. Giną też więzi z zachodnią nauką odbudowywane w okresie powojennym. Doktryną obowiązującą staje się marksizm-leninizm. W latach 1949-1954 postępuje szeroko demontaż instytucji socjologicznych, likwidowane są także studia socjologiczne¹². Istotnym składnikiem odgórnej marksizacji nauk społecznych była polityczna krytyka „burżuazyjnej” filozofii i socjologii. Wśród krytykowanych przewija się czasem nazwisko „burżuazyjnego liberała” K. Mannheim (bez szerszych odniesień i referowania jego idei), choć nie zajmował w owych krytykach pierwszoplanowej pozycji. Rzecz jasna, że w tym okresie nie publikowano jakichkolwiek prac K. Mannheim. Nic mi także nie wiadomo o jakichkolwiek tłumaczeniach do użytku wewnętrznego.

* * *

Zmiany polityczne w okresie październikowym wpłynęły zasadniczo na możliwości uprawiania filozofii i socjologii. Reaktywowano instytucje socjologiczne, pojawiły się możliwości prowadzenia badań społecznych. Pod tym względem Polska stanowiła prawdziwy ewenement w bloku wschodnim, zaś „gorset” obowiązującego wciąż oficjalnie marksizmu-leninizmu był znacznie mniej sztywny niż w innych krajach „realnego socjalizmu”. Uprawianie socjologii podlegało jednak różnym ograniczeniom, np. pewne obszary

¹¹W odniesieniu do socjologii problematykę tę analizuje K. Majewska-Raźniewska, *Socjologowie polscy w latach okupacji hitlerowskiej*, „Studia Socjologiczne” 1989/4.

¹²W. KWAŚNIEWICZ, *Socjologia polska (1945-1989)*, [w:] *Encyklopedia socjologii. Suplement*, Warszawa 2005; M. Chałubiński, *Polityka i socjologia. Studium koncepcji Juliana Hochfelda*, Warszawa 1991, s. 99 i n.

życia politycznego (m.in. funkcjonowanie partii komunistycznej) pozostawało poza możliwościami badania. Państwo wpływało też decydująco na politykę przekładową, dyskryminującą pewnych autorów, kierunki i teorie lub ograniczając (np. poprzez wysokość nakładów) dostępność do pewnych książek. W tej sytuacji recepcja wielu dzieł była nader ograniczona, a szersze przyswajanie niekwestionowanych klasyków socjologii – m.in. M. Webera i E. Durkheima – nastąpiło dopiero po 1989 r. i wciąż trwa¹³.

Dodajmy też, że jeśli chodzi o przekłady częstokroć w nie lepszej sytuacji była twórczość teoretyków zaliczanych do lewicy, acz odległych od ortodoksyjnego komunizmu. *Nowoczesny książkę* A. Gramsciego został wprowadzie przełożony na język polski, później jednak pojawiły się nieprzewidywalne kłopoty ze wznawianiem jego prac. *Studia O. Bauera* (m. in. *Zwischen zwei Weltkriegen*) i R. Luksemburg *Rewolucja rosyjska*, mimo dokonanych przekładów nie zostały ostatecznie wydane, zaś *Historia i świadomość klasowa* G. Lukacsa ukazała się w całości dopiero w roku 1988. W tej sytuacji nie można uznać Mannheima za autora szczególnie dyskryminowanego w PRL, choć jego pierwsza książka *Człowiek i społeczeństwo w dobie przebudowy*¹⁴ ukazała się dopiero w r. 1974 i to ze znacznymi skrótami, okrojona o fragmenty dotyczące totalitarnego charakteru ZSRR i podobieństw zachodzących między nazizmem a komunizmem. Została ona poprzedzona krytyką koncepcji Mannheima pióra J. J. Wiatra. Ten kompromis wydawcy z cenzurą stanowił – wedle mojej wiedzy – warunek ukazania się książki. Wcześniejsze tłumaczenie pism K. Mannheima (głównie *Ideologia i nauka*) miały charakter niskonakładowych druków do użytku wewnętrznego.

W latach 60. (i później) ukazało się sporo publikacji komentujących twórczość Mannheima. Niekiedy rzetelnej prezentacji jego teorii towarzyszyła krytyka koncepcji teoretycznych i politycznych prowadzona z pozycji marksizmu-leninizmu. Tytułem przykładu wskażę *Historię i prawdę* (1970) A. Schaffa, gdzie podejmując problematykę determinacji poznania historycznego szeroko odnosił się do tez *Ideologii i utopii*, podkreślając nawiązania jej autora do przymysłów K. Marksa i wartość teoretyczną jego analiz społecznych uwarunkowań poznającego podmiotu¹⁵.

Względna liberalizacja w sferze kultury w schyłkowym okresie PRL

¹³Pomijając pojedyncze teksty i ich wyimki, obszerne fragmenty M. Webera ukazały się dopiero w *Problemach socjologii wiedzy*, red. A. Chmielecki i inni, Warszawa 1985 i M. Weber, *Szkice z socjologii religii*, red. S. Kozyr-Kowalski, Warszawa 1984, zaś E. Durkheima w *Wyborze pism* do J. Szacki, *Durkheim*, Warszawa 1965. Pierwszą przetłumaczoną książką E. Durkheima były *Zasady metody socjologicznej*, Warszawa 1968 (tłum. J. Szacki).

¹⁴Tłum. A. RAŻNIEWSKI.

¹⁵A. SCHAFF, *Historia i prawda*, Warszawa 1970, m.in. s. 143-169.

owocowała też wydawaniem fragmentów różnych prac i niektórych książek Mannheima. W przywoływanym już wielokrotnie, wartościowym zbiorze *Problemy socjologii wiedzy* (1985) znalazły się przetłumaczone dwa rozdziały (1 i 5) *Ideologii i utopii* (tłum. U. Niklas). Fragmenty tej książki ukazały się również w „Colloquia Communia” (tłum. J. Miziński), ale w całości ukazał się ona dopiero w r. 1992 nakładem lubelskiego wydawnictwa Test (tłum. J. Miziński). Wydawnictwo „Colloquia Communia” wydało też *Myśl konserwatywną* w roku 1986 w tłumaczeniu S. Magali i szereg studiów o jego twórczości, np. J. Kopla *Dwie koncepcje świadomości fałszywej. Mannheim a Marks* (1985), zaś po roku 1989 ukazały się dwa monotematyczne numery tego pisma poświęcone koncepcjom teoretycznym K. Mannheima. W pierwszym z nich znalazły się trzy nie tłumaczone dotąd na język polski, a ważne w jego dorobku studia (*Historycyzm, Inteligencja: jej rola w przeszłości i współcześnie i Problem pokoleń*¹⁶). W drugim zaś materiały z konferencji zorganizowanej na 60-lecie angielskiego wydania *Człowiek i społeczeństwo w okresie przebudowy*, w czerwcu 2000 r. w Mogilanach k. Krakowa i poświęconej twórczości K. Mannheima¹⁷.

* * *

Przedstawiłem do tej pory główne fakty związane z recepcją idei K. Mannheima w polskiej filozofii i socjologii. Nie podejmowałem jednak generalnie problemu kierunku wpływu jego koncepcji na sposób ujmowania różnych kwestii bardziej szczegółowej natury. Zagadnieniem tym zajmę się w dalszej części artykułu. Niejako z boku pozostawiam krytykę ideologiczną Mannheima jako „burżuazyjnego liberała”, któremu jednak na plus zapisać można to, że szkicując pomysły socjologii wiedzy nawiązywał wprost do K. Marksa. Pamiętajmy wszakże, iż krytyki ideologiczne bywały połączone czasem ze stosunkowo obiektywną prezentacją jego myśli albo też stanowiły dodatek do solidnej, naukowej analizy¹⁸.

W recepcji K. Mannheima dają się wyodrębnić następujące główne kierunki: 1) ogólne omówienia jego twórczości mające czasem podręcznikowo-

¹⁶Tłum. A. MIZIŃSKA-KLECZKOWSKA na podstawie *Essays on the sociology of knowledge* (ed. P. Kecskemeti), New York 1952, „Colloquia Communia” 1992-1993/1-12 (57-68).

¹⁷„Colloquia Communia” 2002/1 (72), *Punkty widzenia - problemy socjologii wiedzy*, red. M. Chałubiński, J. Goćkowski, M. Sikora.

¹⁸Przykładem, oprócz A. SCHAFFA, *Historia i prawda* (1966), może być S. Rainko, *Karola Mannheima filiacje i spory z marksizmem*, [w:] S. Rainko, *Marksizm i jego krytycy*, Warszawa 1976.

wy charakter. Wymienić tu należy publikacje J. Szackiego¹⁹, G. Ritzera²⁰, J. Niżnika²¹, S. Czerniaka²², a także studia J. Mizińskiej²³. Centralnym przedmiotem tych analiz zazwyczaj są idee zawarte w najgłośniejszej jego pracy *Ideologia i utopia*, choć nie brak jest informacji i omówień dotyczących innych jego rozpraw. Pod tym względem – jak sędzę – recepcja Mannheima w Polsce nie odróżnia się szczególnie od amerykańskiej lub anglosaskiej²⁴. 2) Wartościowe przyczynki z historii nauki wiążą się nierzadko z próbami budowania *społecznej epistemologii*. Tak jest w przypadku wspomnianych już prac S. Czerniaka, J. Niżnika i J. Mizińskiej. Silnych impulsów dostarcza tutaj *Ideologia i utopia*, gdzie Mannheim w nawiązaniu do M. Schelera i K. Marksa rozwijał swoją koncepcję zbiorowego podmiotu poznającego (może być nim klasa i warstwa społeczna, naród, szkoła naukowa itp.) ulokowanego w społecznej strukturze, posiadającego interesy odrębne od innych grup. Dążenie do ich ideologicznej legitymizacji naraża podmioty zbiorowe na różne poznawcze deformacje (koncepcja *ideologii totalnej*). Uwzględnienie tych faktów – zdaniem Mannheima – może wpłynąć na wyprowadzenie epistemologii ze stanu głębokiego kryzysu w jakim się znalazła i spełnić wręcz rolę terapeutyczną. Dotyczy to również wszystkich nauk społecznych, zazwyczaj ignorujących opisane powyżej prawidłowości.

Tak pokrótce oddać można ważną ideę *Ideologii i utopii*, do której nawiązywali także polscy filozofowie podejmując problematykę społecznych uwarunkowań poznania, aktywnej roli podmiotu w tym procesie. Wymienić tu należy znakomite studium L. Kołakowskiego *Epistemologiczny sens etologii wiedzy. Glosa do Mannheima* (1966)²⁵, w którym przez etiologię wiedzy rozumiał on całokształt *deformującego* lub *konstytutywnego* wpły-

¹⁹K. Mannheim, *Encyklopedia socjologii*, tom 2, Warszawa 1999 i *Historia myśli socjologicznej*, Wydanie Nowe, Warszawa 2002.

²⁰G. RITZER, *Klasyczna teoria socjologiczna*, Warszawa 2004 (I wyd. 1992), tłum. H. Jankowska, rozdział 11.

²¹J. NIŻNIK, *Socjologia wiedzy. Zarys historii i problematyki*, Warszawa 1989, rozdział IV.

²²S. CZERNIAK, *Socjologia wiedzy Karola Mannheima a problem relatywizmu i obiektywność poznania*, [w:] *Wokół fundamentalizmu epistemologicznego*, red. S. Czerniak, J. Rolewski, Warszawa 1991.

²³Z wielu jej publikacji na ten temat wymienić należy: *Obiektywność a społeczna i kulturowa determinacja wiedzy. Od epistemologii do doksologii*, Lublin 1989; Przedmowa do *Ideologii i utopii* K. Mannheima, Lublin 1992 (tłum. J. Miziński); *Nowa obiektywność czy intersubiektywność. Heurystyczne walory socjologii wiedzy K. Mannheima*, [w:] *Wokół fundamentalizmu epistemologicznego*, red. S. Czerniak i J. Rolewski.

²⁴R. M. MACHNIKOWSKI, *Koncepcja socjologii wiedzy Karla Mannheima we współczesnej socjologii angloamerykańskiej*, Łódź 1996.

²⁵[w:] L. KOŁAKOWSKI, *Czy diabeł może być zbawiony i 27 innych kazań*, Warszawa 1983.

wu wywieranego na poznanie przez podmiot, gdyż zazwyczaj stoimy wobec różnych możliwości obróbki intelektualnej jakiegoś fragmentu świata. Socjologia wiedzy – w mannheimowskim rozumieniu – stanowi ważny składnik etiologii wiedzy, stawiając problem ograniczeń i szans poznawczych związanych z usytuowaniem podmiotu w społecznej przestrzeni. Jest też ważnym głosem w kwestii swoistości humanistyki i osiągalności obiektywizmu przez uczonych uprawiających nauki społeczne.

W tym samym kierunku szły też analizy S. Amsterdamskiego zawarte w pracy *Filozofia nauki a socjologia wiedzy* (1987)²⁶, gdzie autor akcentując kierunek myślenia Mannheima polemizował zarazem z *konstruktywistycznymi* nurtami w teorii poznania, wedle których wiedza jest wyłącznie konstruktem społecznym.

Odniesienia do K. Mannheima znajdziemy także u innych filozofów-epistemologów badających podmiotowe uwarunkowania wiedzy: należą do nich J. Kmita²⁷ i S. Rainko²⁸. *Ideologia i utopia*, a także inne jego rozprawy są przywoływane także w dyskusjach na temat antynaturalizmu m. in. o ideologicznych (także deformujących) uwarunkowaniach poznania społecznego i szansach przezwyciężenia owych deformacji²⁹.

Z kolei dla zwolenników nieklasycznych wersji socjologii wiedzy (należą do nich m. in. badacze z toruńskiego UMK – A. Zybertowicz³⁰, R. Sojak³¹, E. Bińczyk³²) paradygmat Mannheima jest ważnym, ale głównie polemicznym punktem odniesienia. Wszyscy z wymienionych badaczy nawiązując do „mocnego programu” B. Latoura, M. Foucaulta i innych przedstawicielei nieklasycznej socjologii wiedzy są z reguły bardziej radykalni niż autor *Ideologii i utopii* i zarzucają mu m. in. to, iż swojej tezy o społecznym uwarunkowaniu poznania nie rozciągnął również na przyrodoznawstwo, że nie dostrzegał negocjacyjno-konsensualnego charakteru prawdy, która jest konstruowana w społecznych interakcjach, do których należą również badania

²⁶[w:] S. AMSTERDAMSKI, *Tertium non datur. Szkice i polemiki*, Warszawa 1994.

²⁷J. KMITA, *Z problemów epistemologii historycznej*, Warszawa 1980.

²⁸S. RAINKO, *Rola podmiotów w poznaniu*, Warszawa 1972 i *Karola Mannheima koncepcji epistemologii*, „Studia Filozoficzne” 1972/7-8.

²⁹m.in. J. Szacki, *Mannheim Karl*, *Encyklopedia ...*, op.cit.; *ibidem*: Z. Bauman, *Ideologia*, tom I, Warszawa 1998; M. Ziółkowski, *Wartość i wiedza*, tom IV, Warszawa 2002 oraz różne studia zawarte w J. Szacki, *Dylematy historiografii idei oraz inne szkice i studia*, Warszawa 1991.

³⁰A. ZYBERTOWICZ, *Przemoc i poznanie. Studium z nie-klasycznej socjologii wiedzy*. Toruń 1995.

³¹m.in. *Socjologia wiedzy chce pozostać nieświadoma. Uwagi o statusie poznawczym socjologii wiedzy*, „Studia Socjologiczne” 1996/4/(1443).

³²m. in. *W stronę programów nieklasycznych. Ewolucja socjologii wiedzy*, „Zagadnienia naukoznawstwa” 2002/3.

naukowe³³. Generalnie w tym samym kierunku szły analizy ewoluującego w kierunku postmodernizmu E. Mokrzyckiego³⁴.

Odniesienia do K. Mannheima czyni także niejednokrotnie M. Ziółkowski, który świadom filozoficznego kontekstu jego prac interesuje się przede wszystkim funkcjonowaniem różnych form wiedzy w społeczeństwie³⁵.

Problem uwarunkowań poznania społecznego podejmowany przez Mannheima m. in. w jego studiach nad myśleniem konserwatywnym³⁶ i historycyzmem³⁷ był także źródłem inspiracji polskich badaczy zajmujących się światopoglądem i teorią socjologiczną³⁸. 3) Analizy z dziedziny socjologii wiedzy i ich epistemologiczne implikacje prowadziły wielokrotnie K. Mannheima do pytania następującego: jak przewyższać możliwości poznawczych deformacji. Odpowiadając na to pytanie dużą wagę przywiązywał on do samoświadomości badaczy, którzy mogą *wiedzieć*, gdzie kryją się pułapki (choćby z analiz oddziaływania ideologii w sensie „cząstkowym” i „totalnym”). Ale Mannheim nie ograniczał się do analiz czysto epistemologicznych i wskazywał na inteligencję jako grupę społeczną, która z racji kompetencji i międzyklasowego usytuowania ma relatywnie największe szanse przewyższenia poznawczych deformacji i tym samym zbliżenia się do prawdy. Mannheim był bardzo daleki od idealizowania inteligencji i wyraźnie mówił tylko o jej możliwościach w tej dziedzinie³⁹. Nie przeszkadzało to wielu komentatorom jego twórczości w imputowaniu mu gloryfikacji tej warstwy. Zarzut ten pojawia się bodaj równie często jak „relatywizmu”⁴⁰ wynikającego rzekomo z jego socjologii wiedzy. Ale też dla wielu badaczy – także w Polsce – socjologiczno-historyczne analizy inteligencji stanowiły inspirację dla własnych przemyśleń o społecznej roli inteligencji i wykształcenia. W tych dyskusjach poglądy Mannheima nie zawsze odgrywały pierwszoplanową rolę, często jednak były punktem odniesienia⁴¹. 4) Koncepcje

³³M. ZUBER, *Recepcja myśli Karola Mannheima w konstruktywistycznej socjologii poznania naukowego*, „Colloquia Communia” 2002/1 (72).

³⁴E. MOKRZYCKI, *Wstęp do Mocny program socjologii wiedzy*, red. E. Mokrzycki, Warszawa 1993.

³⁵M. ZIÓLKOWSKI, *Wiedza, jednostka, społeczeństwo*, Warszawa 1989.

³⁶K. MANNHEIM, *Myśl konserwatywna* (tłum. S. Magala), Warszawa 1986.

³⁷K. MANNHEIM, *Historycyzm*, „Colloquia Communia”, 1992-1993/1-12/ (57-68), (tłum. A. Mizińska-Kleczkowska).

³⁸J. SZACKI, *Historyzm i jego obecność w praktyce naukowej*, red. J. Kmita, K. Łastowski, Warszawa 1990.

³⁹K. MANNHEIM, *Inteligencja: jej rola w przeszłości i współcześnie*, „Colloquia Communia” 1992-1993 nr 1-12, (tłum. A. Mizińska-Kleczkowska).

⁴⁰R. M. MACHNIKOWSKI, *Koncepcja . . .*, *op.cit.*

⁴¹A. MANTERYŚ, *Dynamiczny relacjonizm Karla Mannheima*, „Colloquia Communia” 2002/1(72); J. Kozielecki, *Intelektualiści: mannheimowskie inspiracje*, „Studia Socjolo-

K. Mannheim były i są przywoływane w Polsce – choć nieczęsto – także w innych kontekstach:

a) jego koncepcja „planowania dla wolności” wyłożona w *Człowiek i społeczeństwo w dobie przebudowy* wspierała teoretycznie różne pomysły decentralizacji systemu planowania i poszukiwania modeli socjalizmu alternatywnych wobec komunistycznego superetatyizmu⁴². W tym kontekście zwraca uwagę podobieństwo Mannheim’a do pomysłów zgłaszanych w różnych pracach Ossowskiego, zwłaszcza do jego głośnej koncepcji ładów społecznych, gdzie wyróżniał on *ład przedstawień zbiorowych*, (charakterystyczny np. dla tradycyjnych społeczeństw rolniczych), *porządek policentryczny* (jego przykładem może być wolnokonkurencyjny kapitalizm) oraz *ład monocentryczny* (przybliżają się do niego państwa komunistyczne)⁴³. Ossowski w swych konkluzjach postulował wypracowanie *ładu porozumień zbiorowych*, w istocie swojej bardzo podobnego do „planowania dla wolności”, bo zakładającego wpływ różnych zbiorowości na treść wypracowywanych decyzji ze skutecznością działania⁴⁴;

b) K. Mannheim jest też przywoływany w dyskusjach na temat społeczeństwa masowego, charakteru współczesnej cywilizacji, rozrachunków z totalitaryzmem, faszyzmem itp. W tym kontekście jego nazwisko oraz *Człowiek i społeczeństwo w okresie przebudowy* pojawia się obok przedstawicieli szkoły frankfurckiej, tj. H. Arendt, E. Canetti, F.A. Hayeka;

c) do Mannheim’a nawiązuje się też w dyskusjach na temat pokoleń, młodości i wieku jako istotnych czynników różnicujących społeczeństwa, wpływających na kształtowanie się światopoglądów⁴⁵. Wymienić tu należy M. Ossowską, J. Garewicza, a także wielu innych badaczy⁴⁶.

giczne” 1983/4; J. Żarnowski, *Intelektualiści* [w:] *Encyklopedia socjologii*, tom I, Warszawa 1998; J. Kurczewska, *Inteligencja*, [w:] *Encyklopedia socjologii*, tom I j.w.; M. Hirszowicz, *Pałapki zaangażowania. Intelektualiści w służbie komunizmu*, Warszawa 2001; J. Szacki, *Intelektualiści pomiędzy kulturą a polityką* (1990) [w:] J. Szacki, *Dylematy . . .*, *op.cit.*

⁴²Por.: W. MORAWSKI, *Socjologia ekonomiczna*, Warszawa 2001, s. 92, 135.

⁴³S. OSSOWSKI, *Koncepcje ładu społecznego i typy przewidywań*, [w:] S. Ossowski, *O nauce . . .*, *op.cit.*

⁴⁴M. CHALUBIŃSKI, *Stanisław Ossowski*, Warszawa 2007, s. 113 oraz *Tematy z Karola Mannheim’a. Uwagi o metasocjologii Stanisława Ossowskiego*, „Colloquia Communia” 2002/1 (72).

⁴⁵Chodzi zwłaszcza o jego *Problem pokoleń*, „Colloquia Communia” 1992-1993 nr 1-12.

⁴⁶M. OSSOWSKA, *Koncepcja pokolenia*, „Studia Socjologiczne” 1963/2; J. Garewicz, *Pokolenie jako kategoria socjofilozoficzna*, „Studia Socjologiczne” 1983/1; J. Mikułowski-Pomorski, *Pokolenie jako pojęcie socjologiczne*, „Studia Socjologiczne” 1968/3-4; K. Kośeła, *Młodość*, *Encyklopedia Socjologii. Suplement*, tom II, Warszawa 1999; B. Fatyga, *Pokolenia*, *Encyklopedia Socjologii. Suplement*, Warszawa 2005; H. Worach-Kardas, *Wiek*, *Encyklopedia Socjologii*, tom IV, Warszawa 2002.

* * *

Reasumując wcześniejsze wywody można powiedzieć o *różnopostaciowej i rozproszonej* obecności idei Mannheim'a w polskiej socjologii i filozofii. Ale mimo przetłumaczenia na język polski najważniejszych jego prac, trudno jest mówić o silniejszym wpływie na polską humanistykę. Nie ma wciąż monografii syntetycznie prezentującej jego koncepcje. Po części wiązałbym to z charakterem twórczości Mannheim'a, który podejmował wiele wątków i problemów, lecz nigdy nie stworzył całościowej teorii ani też szkoły systematycznie rozwijającej jego myśli. Tak było w Niemczech Weimarskich, Wielkiej Brytanii i USA, tak być *musiało* w krajach „realnego socjalizmu”. Ale, jak się zdaje, pewne kategorie (np. ideologii, utopii) zajmujące centralne miejsce w socjologii Mannheim'a weszły w krwiobieg myślenia potocznej wiedzy adeptów tej dyscypliny nierzadko w tym znaczeniu, jakie nadał im ich twórca. Albo też pełnią rolę „pojęć uwrażliwiających”. Przypuszczam też, iż Mannheim kształtował (i wciąż kształtuje?) potoczne wyobrażenia na temat różnic między naukami społecznymi a logiczno-przyrodniczymi.

Ale generalnie – zaryzykuję przypuszczenie – w porównaniu z okresem sprzed roku 1989 obserwuje się spadek zainteresowania twórczością K. Mannheim'a. We współczesnej socjologii polskiej dominują zainteresowania postkomunistyczną transformacją i procesami globalizacji, zaś w teorii socjologicznej biorą górę różne wersje socjologii interpretatywnej, odmienne zasadniczo od koncepcji autora *Ideologii i utopii*. Niewiele też znajdziemy bezpośrednich nawiązań do twórczości Mannheim'a. Jednym z niewielu wyjątków są prace M. Czyżewskiego, usiłującego łączyć jego socjologię wiedzy z teorią dyskursu i intersubiektywności⁴⁷.

Jeszcze trudniej jest „wycenić” wpływ Mannheim'a na polską filozofię. Wprawdzie wpływał on na próby „modernizacji” tradycyjnej epistemologii, czego śladem są wartościowe przyczynki przywoływane już w tym artykule, to jednak socjologia wiedzy (nie tylko w ujęciu Mannheim'a) generalnie pozostaje w Polsce na uboczu zainteresowań profesjonalnych filozofów. Jest wielce też symptomatyczne, iż podręcznikowe opracowania i syntezy abstrahują od jej ustaleń i podnoszonych przez nią problemów⁴⁸.

Myślę jednak, że prace K. Mannheim'a należy czytać. Piszę te słowa nie tylko jako historyk idei czasem zawodowo zajmujący się teoriami, które dawno przestały budzić namiętności i żywe dyskusje, lecz jako socjolog

⁴⁷M. CZYŻEWSKI, *Dyskurs i Intersubiektywność*, [w:] *Encyklopedia Socjologii. Suplement*, Warszawa 2005, idem *Öffentliche Kommunikation und Rechtsetremismus*, Łódź 2005, rozdział III i IV.

⁴⁸Np. J. WOLEŃSKI, *Epistemologia. Poznanie, prawda, wiedza, realizm*, Warszawa 2005; J. Galarowicz, *Na ścieżkach prawdy. Wprowadzenie do filozofii*, Warszawa 1992.

zainteresowany badaniami postkomunistycznej rzeczywistości. Wiem z własnej praktyki i z lektury prac polskich socjologów jak wielką (i nierzadko negatywną) rolę w poznaniu może odgrywać polityczne zaangażowanie. Nauki Mannheima o wpływie ideologii na efekty pracy humanisty wcale nie straciły na swej aktualności. Wracajmy więc do książek K. Mannheima! Jeśli nawet odrzucamy jego doktrynę epistemologiczną, to wzbogaci on naszą samowiedzę badawczą.

I jeszcze jedno. Mannheim jako tropiciel deformacji w poznaniu społecznym daleki był od agnostycyzmu, sceptycyzmu. Wierzył w możliwość obiektywnego poznania. To cenna rzecz w naszej „rozchwianej”, postmodernistycznej epoce. Nie stwarza bowiem możliwości usprawiedliwień dla formułowania sądów arbitralnych ani zacierania różnic między nauką oraz innymi formami aktywności poznawczej i społecznej.

Literatura

- ABERCROMBIE N. (1980), *Class, structure and knowledge*, Oxford.
- AMSTERDAMSKI S. (1987), *Filozofia nauki a socjologia wiedzy*, [w:] *Tertium non datur. Szkice i polemiki*, Warszawa 1994.
- BIŃCZYK E. (2002), W stronę programów nieklasycznych. Ewolucja socjologii wiedzy, „Zagadnienia naukoznawstwa” 2002/3.
- CHAŁUBIŃSKI M. (2007), Stanisław Ossowski, Warszawa.
- CHAŁUBIŃSKI M. (1991), *Polityka i socjologia. Studium koncepcji Juliana Hochfelda*, Warszawa.
- CHAŁUBIŃSKI M. (2002), Tematy z Karola Mannheima. Uwagi o metasocjologii Stanisława Ossowskiego, „Colloquia Communia” 1(72).
- CHILD A. (1992-1993), The problem of imputation in the sociology of knowledge, „Ethics”, vol. 51/4, No 2. „Colloquia Communia” nr 1-12 (57-68).
- „Colloquia Communia” 2002 1(72).
- CZERNIAK S. (1991), *Socjologia wiedzy Karla Mannheima a problem relatywizmu i obiektywności poznania*, [w:] *Wokół fundamentalizmu epistemologicznego*, red. S. Czerniak, J. Rolewski, Warszawa.

- CZYŻEWSKI M. (2005), *Öffentliche Kommunikation und Rechtsextremismus*, Łódź.
- Encyklopedia socjologii, tom I-IV, Suplement, Indeks, Warszawa 1998-2007.
- GALAROWICZ J. (1992), *Na ścieżkach prawdy. Wprowadzenie do filozofii*, Kraków.
- HIRSZOWICZ M. (2001), *Pułapki zaangażowania. Intelktualiści w służbie komunizmu*, Warszawa.
- KETLER D., MEJA V., STEHR N. (1984), *Karl Mannheim*, Chichester.
- KMITA J. (1980), *Z problemów epistemologii historycznej*, Warszawa.
- KOŁAKOWSKI L. (1966), *Epistemologiczny sens etiologii wiedzy. Glosa do Mannheim'a (1966)* [w:] L. Kołakowski, *Czy diabeł może być zbawiony i 27 innych kazań*, Warszawa 1983.
- KOPEL J. (1985), *Dwie koncepcje świadomości fałszywej. Mannheim a Marks*, Warszawa.
- KOZIELECKI J. (1983), *Intelktualiści: mannheimowskie inspiracje*, [w:] „*Studia Socjologiczne*” 1983/4.
- KWAŚNIEWICZ W. (2005), *Socjologia polska (1945-1989)*, [w:] *Encyklopedia socjologii. Suplement*, Warszawa.
- MACHNIKOWSKI R. M. (1996), *Koncepcja socjologii wiedzy Karola Mannheim'a we współczesnej socjologii anglo-amerykańskiej*, Łódź.
- MAJEWICZ-RAŻNIEWSKA K. (1989), *Socjologowie polscy w latach okupacji hitlerowskiej*, [w:] „*Studia Socjologiczne*” 1989/4.
- MANNHEIM K. (1952), *Essays on the sociology of Knowledge*, ed. P. Kecskemeti, New York.
- MANNHEIM K. (1937), *Socjologia wiedzy*, [w:] „*Przegląd Socjologiczny*”, tom V, tłum. W. Auerbach, G. Ichheiser.
- MANNHEIM K. (1953), *Essays on Sociology and social psychology*, ed. P. Kecskemeti, London.
- MANNHEIM K. (1956), *Essays on Sociology of Culture*, ed. E. Mannheim i P. Kecskemeti, London.

- MANTERYS A. (2002), Dynamiczny relacjonizm Karola Mannheima, „Colloquia Communia” 1(72).
- MIZIŃSKA J. (1989), Obiektywność a społeczna i kulturowa determinacja wiedzy. Od epistemologii do doksologii, Lublin.
- MIZIŃSKA J. (1992), Przedmowa do Ideologii i utopii K. Mannheima, tłum. J. Miziński, Lublin.
- MIZIŃSKA J., KOCIUBA M., RED. (1995), Socjologia wiedzy i jej wrogowie, Lublin.
- MIZIŃSKA J. (1991), Nowa obiektywność czy intersubiektywność. Heurystyczne walory socjologii wiedzy K. Mannheima, [w:] Wokół fundamentalizmu epistemologicznego, red. S. Czerniak, J. Rolewski, Warszawa.
- MOKRZYCKI E., RED. (1993), Mocny program socjologii wiedzy, Warszawa.
- MORAWSKI W. (2001), Socjologia ekonomiczna. Problemy. Teoria. Empiria, Warszawa.
- NIŻNIK J. (1989), Socjologia wiedzy. Zarys historii i problematyki, Warszawa.
- OSSOWSKI S. (1967), O nauce, [w:] Dzieła, t. IV, Warszawa.
- Problemy socjologii wiedzy, red. A. Chmielecki i in., Warszawa 1985.
- RAINKO S. (1972), Karola Mannheima koncepcja epistemologii, „Studia Filozoficzne” 1972/7-8.
- RAINKO S. (1976), Marksizm i jego krytycy, Warszawa.
- RAINKO S. (1972), Rola podmiotu w poznaniu, Warszawa.
- RITZER G. (2004), Klasyczna teoria socjologiczna, tłum. H. Jankowska, Warszawa.
- SCHAFF A. (1970), Historia i prawda, Warszawa.
- SOJAK R. (1996), Socjologia wiedzy chce pozostać nieświadoma. Uwagi o statusie poznawczym socjologii wiedzy, „Studia Socjologiczne” 1996/4.

- SZACKI J. (2002), *Historia myśli socjologicznej*. Wydanie nowe, Warszawa.
- SZACKI J. (1990), *Historyzm i jego obecność w praktyce naukowej*, red. J. Kmita, K. Łastowski, Warszawa.
- SZACKI J. (1999), Mannheim Karl w *Encyklopedia Socjologii*, tom II, Warszawa.
- WAGNER H. R., Mannheims historicism, „Social Research”, vol. 19/52, No 3.
- WOLEŃSKI J. (2005), *Epistemologia. Poznanie, prawda, wiedza, realizm*, Warszawa.
- ZIÓŁKOWSKI M. (1989), *Wiedza, jednostka, społeczeństwo*, Warszawa.
- ZNANIECKI F. (1992), *Nauki o kulturze*, tłum. J. Szacki, Warszawa.
- ZNANIECKI F. (1984), *Społeczna rola uczonego*, tłum. i red. J. Szacki, Warszawa.
- ZUBER M. (2002), Recepcja myśli Karla Mannheima w konstruktywistycznej socjologii poznania naukowego, „Colloquia Communia” 1(72).
- ZYBERTOWICZ A. (1995), *Przemoc i poznanie. Studium z nie-klasycznej socjologii wiedzy*, Toruń.

Mirosław Chałubiński

RECEPTION OF KARL MANNHEIM'S WORKS
IN POLISH SOCIOLOGY

Abstract

The reception of Karl Mannheim's works in Poland has not been widely studied yet. This paper attempts to examine that problem starting from the first comments in the years between the First and the Second World War up to the clearly determined periods after the Second World War. The reception of Mannheim's works in Poland shows to what extent classical sociological works from the West were subjected to numerous censorship restrictions and therefore were better known after 1989. The most important work of Mannheim, *Ideology and Utopia* (1929), was received with keen interest by epistemologists and social cognition theoreticians also in Poland. Mannheim's concepts were and still are adduced in debates on social planning, mass society, generations, youth and many significant factors differentiating societies. So it is possible to identify varied forms of the presence of Mannheim's ideas in Polish sociology and philosophy.